

KANCELARIA SENATU
BIURO ANALIZ I DOKUMENTACJI
Dział Analiz i Opracowań Tematycznych

Demograficzne uwarunkowania
rynku pracy na wsi

OPINIE I EKSPERTYZY

OE-147

SIERPIEŃ 2010

Materiał przygotowany przez Dział Analiz i Opracowań Tematycznych Biura Analiz i Dokumentacji.

Biuro zamawia opinie, analizy i ekspertyzy sporządzone przez specjalistów reprezentujących różne punkty widzenia.

Wyrażone w materiale opinie odzwierciedlają jedynie poglądy autorów.

Korzystanie z opinii i ekspertyz zawartych w tym zbiorze bez zezwolenia Kancelarii Senatu dopuszczalne wyłącznie w ramach dozwolonego użytku w rozumieniu ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych (Dz. U. z 2006 r. Nr 90, poz. 631 ze zm.) i z zachowaniem wymogów tam przewidzianych.

W pozostałym zakresie korzystanie z opinii i ekspertyz wymaga każdorazowego zezwolenia Kancelarii Senatu.

©Copyright by Kancelaria Senatu, Warszawa 2010

Redakcja techniczna:

Andrzej Krasnowolski, Tomasz Skwarek

Biuro Analiz i Dokumentacji Kancelarii Senatu

Dyrektor – Agata Karwowska-Sokołowska – tel. 022 694 94 32, fax 022 694 94 28,

e-mail: sokolows@nw.senat.gov.pl

Wicedyrektor – Ewa Nawrocka – tel.022 694 98 53,

e-mail: nawrocka@nw.senat.gov.pl

Dział Analiz i Opracowań Tematycznych tel. 022 694 98 04, fax 022 694 99 06

Dr Monika Stanny
Instytut Rozwoju Wsi i Rolnictwa
Polska Akademia Nauk

Demograficzne uwarunkowania rynku pracy na wsi

1. Wprowadzenie

Zmieniający się współcześnie rynek pracy¹ wymaga dostosowań do zmian demograficznych, których nieodwracalną konsekwencją jest proces starzenia się ludności². Na jego intensywność zasadniczo wpływa spadek dzietności, wydłużanie się życia ludzkiego, ale też wyże i niże demograficzne z okresów przeszłych oraz migracje zagraniczne. Natężenie i kierunek procesów demograficznych jest szczególnie istotny na obszarach wiejskich, gdyż stanowi charakterystykę podażowej strony rynku pracy.

Wiejski rynek pracy to bardzo zróżnicowany segment polskiego rynku pracy. Niejednorodność sytuacji determinuje między innymi miejsce zamieszkania. Pamiętać bowiem należy, że 93,3% powierzchni kraju stanowią obszary wiejskie, na których zamieszkuje 38,2% ludności Polski (z tego 57% jest w wieku produkcyjnym).

Z drugiej strony – popytowej, pamiętać musimy, że mamy dwa rynki pracy na wsi: rolniczy i pozarolniczy. Zgodnie z trendami obserwowanymi w innych krajach UE, sytuacja na nich przebiegać będzie odmiennie. Rolniczy rynek pracy będzie się kurczył, natomiast pozarolniczy powinien się rozwijać, oferując miejsca pracy poza rolnictwem dla ludności mieszkającej na wsi, a szczególnie „wychodzącej” z rolnictwa. Rozwiązanie problemów wiejskiego rynku pracy wiąże się bowiem z rozwojem nierolniczych funkcji gospodarczych,

¹ Rynek pracy obejmuje całokształt zagadnień związanych z kształtowaniem się podaży pracy i popytu na pracę. Popyt reprezentowany jest przez pracodawców oferujących miejsca pracy, a podaż przez poszukujących pracy.

² Starzenie się ludności rozumiane jest jako wzrost udziału ludności w starszym wieku w ogólnej liczbie ludności.

które doprowadzać będą do pożądaných zmian w strukturze zatrudnienia i źródłach utrzymania mieszkańców wsi.

2. Zakres analizy

W niniejszym opracowaniu uwaga zostanie skoncentrowana na dwóch podstawowych kwestiach związanych z demograficznymi uwarunkowaniami wiejskiego rynku pracy:

- zmianach liczby i struktury ludności w wieku produkcyjnym, determinujących wielkość potencjalnych zasobów pracy i ich starzenie,
- zmianach proporcji między grupami wieku produkcyjnego i poprodukcyjnego, wynikających ze zmian wielkości zasobów pracy i starzenia się ludności.

Rozważania przeprowadzone zostaną najpierw w horyzoncie czasowym sięgającym 2035 roku, na podstawie danych *Prognozy ludności na lata 2008-2035* (GUS). Rozpoczynając wnioskowanie od piramidy wieku dla ludności wiejskiej, poprzez analizę dynamiczną wskaźników struktury wieku, otrzymamy kierunek i siłę przyszłych trendów demograficznych na wsi (na tle zmian w mieście). Każdy z zaprezentowanych wskaźników kładzie akcent na inny aspekt procesu, jednak każdy z nich potwierdza, że populacja ulega procesom starzenia się.

Następnie, na podstawie wskaźników obliczonych w ujęciu statycznym w agregacji gmin za pomocą danych z Banku Danych Regionalnych, przedstawione zostanie zróżnicowanie przestrzenne sytuacji demograficznej. Oceny tej dokonamy przez analizę podstawowej cechy struktury, tj. wieku. Przy budowie wskaźników służących charakterystyce zróżnicowań przestrzennych, celowe wydaje się, by uwzględnić w odpowiednich proporcjach reprezentatywne cechy rozkładów przy pomocy miar możliwie prostych do interpretacji, takich mianowicie, które łącznie wyznaczałyby najbardziej typowe cechy „piramidy wieku” dla poszczególnych badanych jednostek.

Takie dualne ujęcie tematu z pewnością go nie wyczerpie, ale zwróci uwagę, że wyzwania wynikające z dynamizacji procesów demograficznych dotyczą nie tylko dynamiki czasu (w perspektywie do 2035 r.), ale także i przestrzennego zróżnicowania stopnia ich zaawansowania.

Analizą objęto 2172 gminy wiejskie i obszary wiejskie gmin miejsko-wiejskich w Polsce oraz 150 miast gminnych o liczbie do 3 tys. mieszkańców. Za włączeniem małych miasteczek do analizy przemawia fakt, iż jednostki te ze względu właśnie na tak małą liczebność populacji najczęściej odznaczają się zarówno wiejskim charakterem osadniczym,

jak i dominacją rolniczej funkcji gospodarczej. Są to zasadniczo jednostki położone peryferyjnie wobec miast centralnych regionu.

Do prezentacji zróżnicowań regionalnych wykorzystano metodę graficzną (patrz załączone diagramy i kartogramy) wspartą analizą statystyczną rozkładów. Badania wpisują się w nurt analiz demograficznych wsi prowadzonych w Instytucie Rozwoju Wsi i Rolnictwa PAN od wielu lat.³

3. Jaka jest specyfika struktury ludności wiejskiej w Polsce według wieku?

Absolutna liczba ludności Polski pod koniec XX wieku rozpoczęła trend regresyjny, koncentrując cały ubytek populacji na obszarach miejskich. Liczba ludności wiejskiej, choć z różnym natężeniem w regionach, wykazuje ogólnie tendencję wzrostową. Warto przypomnieć, że przez cały okres powojenny, dodatni przyrost naturalny na wsi był w całości „konsumowany” przez ujemne dla wsi saldo migracji, stąd bezwzględna liczba mieszkańców utrzymywała się stale na poziomie ok. 15 mln. Lata 90. przyniosły znaczne osłabienie ruchów migracyjnych we wszystkich kierunkach. Zaś od 2000 roku notujemy dla wsi dodatnie saldo migracji. Obliczona średnia wartość obu składowych przyrostu rzeczywistego dla lat 2006-2008 wskazuje, że spadek absolutnej liczby ludności wiejskiej, to wynik niższego poziomu przyrostu naturalnego (+0,37⁰/₀₀), od salda migracji (+1,1⁰/₀₀).

Struktura ludności według płci i wieku jest najbardziej wymownym objawem tendencji rozwojowej ludności, stanowi ocenę potencjału demograficznego oraz umożliwia przewidywanie przyszłego rozwoju liczebnego ludności. Przeobrażenia struktury demograficznej towarzyszą zmianom liczby ludności wiejskiej. Procesy te pociągać mogą za sobą daleko idące skutki społeczne i gospodarcze.⁴

Struktura wiekowa ludności Polski wykazuje bardzo silne nieregularności, które są wypadkową dwóch procesów: falowania demograficznego (występujących na przemian wyżów i niżów demograficznych) oraz wkroczenia w fazę przejścia demograficznego,

³ *Atlas demograficzny i społeczno-zawodowy obszarów wiejskich w Polsce*, I. Frenkel, A. Rosner (red.), PTD, IRWIR PAN, Warszawa 1995; *Typologia wiejskich obszarów problemowych*, A. Rosner (red.), IRWIR PAN, Warszawa 1999; *Wiejskie obszary kumulacji barier rozwojowych*, A. Rosner (red.), PTD, IRWIR PAN, Warszawa 2002; *Przestrzenne zróżnicowanie poziomu rozwoju społeczno-gospodarczego obszarów wiejskich w Polsce a dynamika przemian*, A. Rosner (red.), IRWiR PAN, Warszawa 2007.

⁴ A. Stasiak pisał, że zaburzenia strukturalne odgrywają większą rolę od samego ilościowego ubytku ludności. Podobną opinię wyraża także J. Witkowski stwierdzając, że deformacje struktury ludności negatywnie rzutują na wiele procesów demograficznych i wywołać mogą negatywne konsekwencje ekonomiczne. (w:) J. Cichoń, 1991, *Wyludnianie się obszarów wiejskich a rozwój rolnictwa indywidualnego w latach 1978-1987 (przykład woj. białostockiego)*, Monografie i Opracowania, nr 335, SGH, Warszawa, s. 31.

charakteryzującą się relatywnie szybkim obniżaniem wskaźników dzietności. Piramida wieku (graficznie ukazująca „kształt” struktury populacji⁵) wskazuje, iż obecnie znajdujemy się na tzw. przedpolu starości demograficznej. Oznacza to, że z populacji o cechach typowych dla modelu zastojowego (m.in. zerowy przyrost naturalny) przejdziemy do typu struktury charakterystycznej dla społeczeństw starzejących się. Potwierdzeniem są wykresy piramid wieku ludności wiejskiej dla 2008 i 2035 roku (rysunek 1), która – co warto podkreślić – jest relatywnie młodsza niż ludność miejska.

W okresie po II wojnie światowej, zmieniająca się liczebność kobiet znajdujących się aktualnie w wieku najwyższej płodności, powodowała powstawanie kolejnych fal demograficznych, zwanych echem niżu lub wyżu. Mechanizm fluktuacji zdarzeń demograficznych jest więc niejako wbudowany w proces reprodukcji ludności i choć kolejne „fale” stają się coraz słabsze i bardziej rozmyte w czasie, to prognozy demograficzne pokazują, że zjawisko falowania dostrzegalne będzie jeszcze przez kilkadziesiąt lat.

Efekt falowania jest zdecydowanie słabszy w strukturze ludności wiejskiej niż miejskiej, co ma swoje źródło w powojennych procesach migracyjnych. Główną ich cechą było to, że saldo migracji przez cały ten czas (do roku 2000) było ujemne dla wsi. Migracje, zwłaszcza w okresie ich największego nasilenia (w latach 70.), charakteryzowały się niezwykle silną selektywnością ze względu na wiek.

Jeszcze w roku 1966 połowa ludności kraju mieszkała na wsi, obecnie jest to 38%, mimo, że wskaźnik przyrostu naturalnego na wsi jest wyższy niż w miastach. Cały przyrost naturalny, który w wyniku rozszerzonej reprodukcji występował na wsi, „oddawany” był z nadwyżką do miasta. Ma to istotne znaczenie dla przyszłych procesów reprodukcji demograficznej zasobu ludności w wieku produkcyjnym w obu tych subpopulacjach.

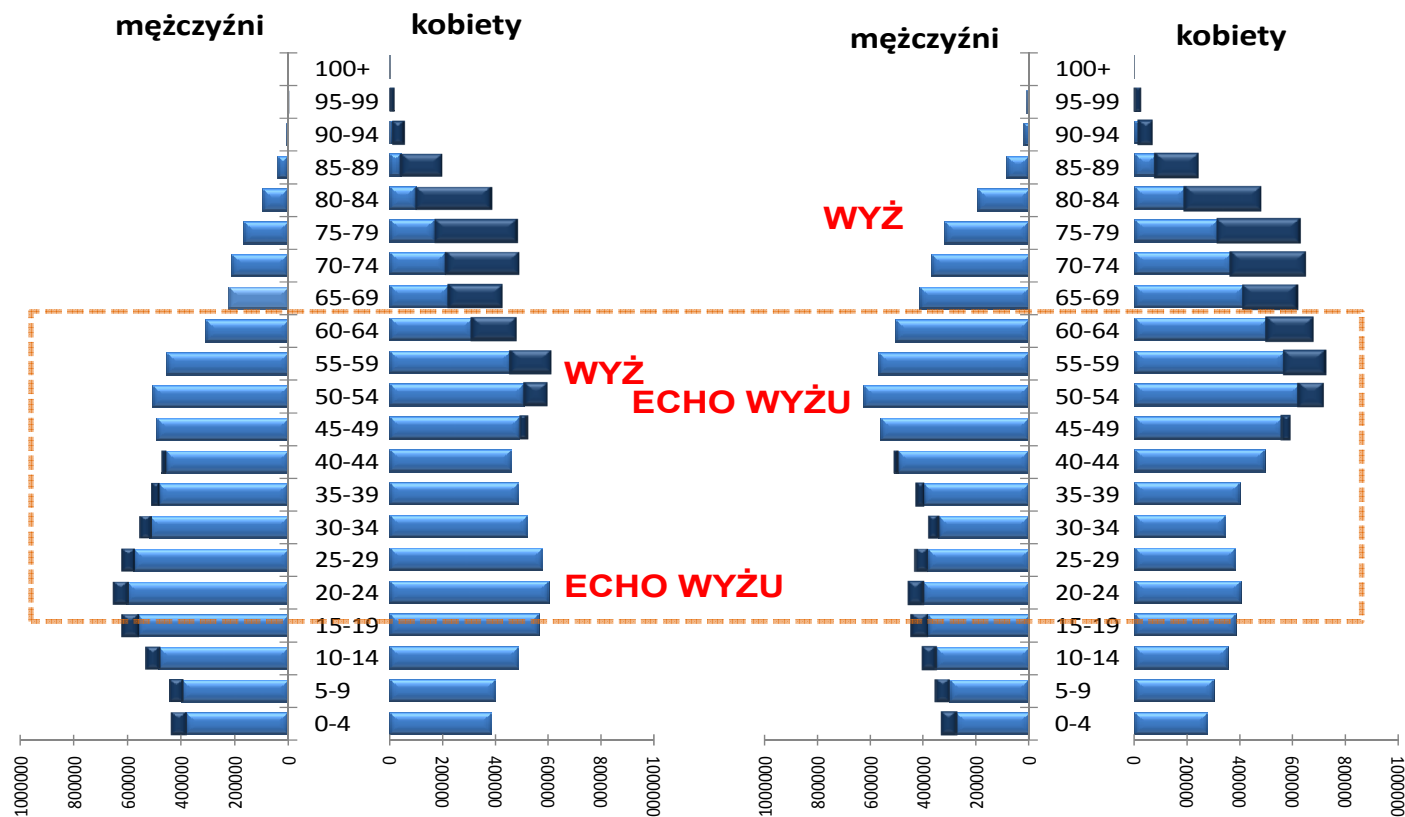
Nieregularna struktura wieku populacji ma wiele konsekwencji społecznych i gospodarczych. Najczęściej wymienia się w tym kontekście zmieniające się zapotrzebowanie na usługi systemu opieki nad dziećmi (żłobki, przedszkola), edukacji i służby zdrowia. Rzadziej wspomina się o problemach, które falowanie demograficzne wywołuje na rynku pracy i w systemie emerytalnym.

⁵ Literatura podaje trzy modele piramid wieku: progresywny, zastojowy i regresywny, wyróżnione przez G. Sundbärga, por. J. Z. Holzer, *Demografia*, PWE Warszawa 1999, s. 144.

Rysunek 1. Piramida wieku ludności wsi

- 2008 rok

- 2035 rok



Źródło: opracowanie własne na podstawie, BDR 2008 i *Prognoza ludności Polski na lata 2008-2035*, GUS, www.stat.gov.pl.

4. Ubytek potencjalnych zasobów pracy na wsi?

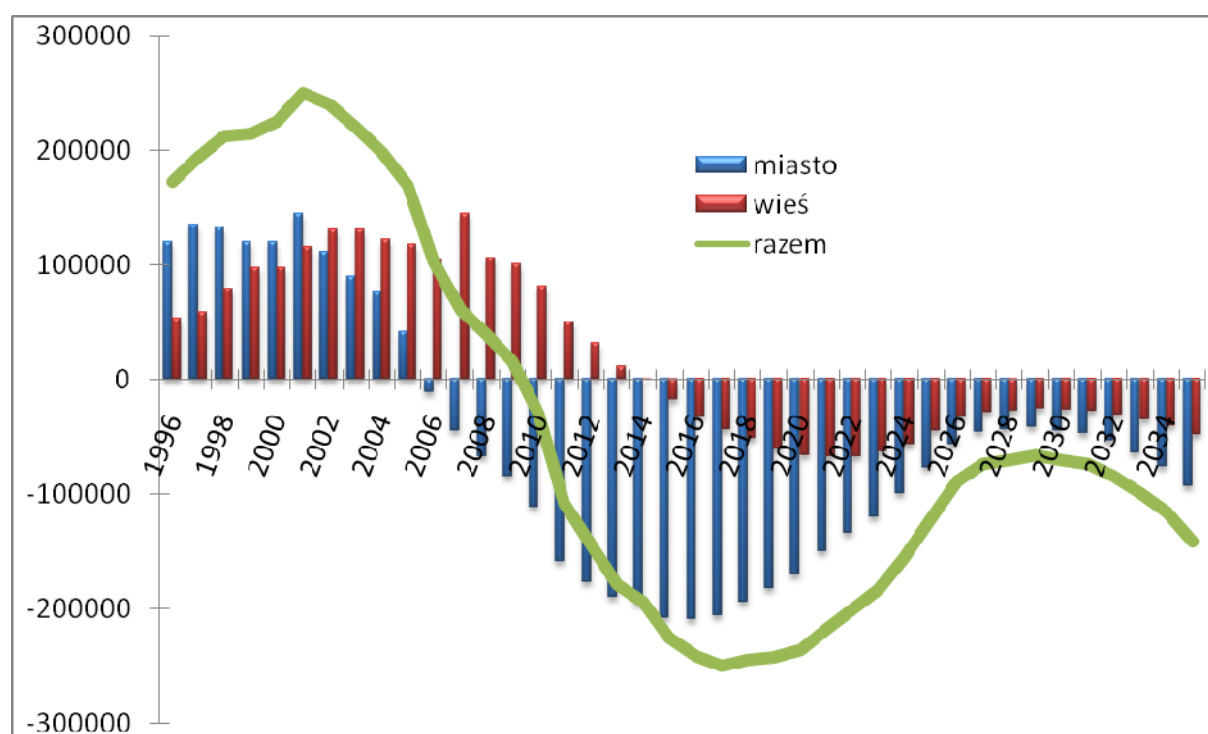
Nierównowaga na rynku pracy, problem ujawniony na początku transformacji systemowej, ale wciąż aktualny, najczęściej przypisywany jest stronie popytowej (tj. znaczącemu spadkowi popytu na pracę). W analizach wyraźnie niedoceniana jest rola czynnika demograficznego, wpływająca na wielkość podaży pracy. Skala przyrostów zasobów ludności w wieku produkcyjnym po 1989 roku w Polsce, a więc jedna z głównych determinant zmian w zasobach pracy, jest określana jako wyjątkowo duża. Wiąże się to bezpośrednio z fazą falowania demograficznego. Dolną granicę wieku produkcyjnego (18 lat) przekraczały w latach 90. coraz liczniejsze roczniki dzieci urodzonych przez matki, które same należały do wyżu powojennego. W tym samym czasie wiek poprodukcyjny osiągały roczniki niżej z I wojny światowej. Powodowało to rozszerzoną reprodukcję zasobów ludności w wieku produkcyjnym, przy czym skala przyrostów do roku 2000 była z każdym rokiem wyższa, osiągając maksimum w roku 2001.

W ostatniej dekadzie XX wieku zasoby ludności w wieku produkcyjnym w Polsce wzrosły o 1.720 tys. osób, w tym na wsi tylko o blisko 600 tys. Po roku 2001 przyrosty zaczęły się powoli, a później coraz szybciej zmniejszać, jednak do roku 2009 miały wartość dodatnią, a więc reprodukcja ludności w wieku produkcyjnym była rozszerzona. Proces ten przebiega jednak inaczej na wsi i w mieście, rok 2009 jako graniczna data końca rozszerzonej reprodukcji potencjalnych zasobów pracy jest wypadkową danych dla miasta i wsi (patrz rysunek 2).

Maksimum reprodukcyjne na obszarach wiejskich osiągnięte zostało z opóźnieniem dwóch lat w stosunku do wartości średniej dla kraju, zaś od 2002 roku przyrost zasobów pracy na wsi jest wyższy niż w mieście. Ta nadwyżka ludności w wieku produkcyjnym na wsi trwająca stale do końca dekady utrudniała możliwości płynnego, czy naturalnego (a na pewno oczekiwanego) wyjścia z nadmiernego zatrudnienia rolniczego. Od roku 2003 bowiem, wieś najpierw była większościowym udziałowcem, a po 2009 roku jest wyłącznym „dostawcą” potencjalnych zasobów pracy w Polsce. Generalnie, aż do roku 2014 na wsi będziemy notować roczne realne przyrosty liczby osób w wieku produkcyjnym (choć ich natężenie będzie słabło), przechodząc w 2015 roku w ubytek. Jednak będzie on tylko z pozoru marginalny w kontekście całej populacji kraju. Bo choć nominalnie nie będzie tak znaczący jak w mieście, to realnie, w stosunku do wskaźnika urbanizacji, jego skala okaże się istotna. Zawężona reprodukcja zasobów pracy od 2015 roku to wynik przede wszystkim osiągnięcia wieku poprodukcyjnego przez roczniki wyżu urodzeń po II wojnie światowej.

W okresie dziesięciu lat (2012 – 2019) liczba ludności w wieku produkcyjnym zmniejszy się o ok. 1,8 mln, przy czym coroczne ubytki tej grupy ludności będą rosły i osiągną maksimum pod koniec dziesięciolecia. Następne pięć lat będzie okresem zmniejszających się ubytków, po którym nastąpi stabilizacja na poziomie nieprzekraczającym 150 tys. rocznie. Stabilizacja ta oznacza, że z biegiem czasu efekty falowania demograficznego będą słabły, wzrastać będzie natomiast waga konsekwencji zmieniającego się modelu dzietności polskich rodzin.

Rysunek 2. Roczne przyrosty/ubytki ludności w wieku produkcyjnym



Źródło: opracowanie własne na podstawie *Prognoza ludności na lata 2008-2035*, GUS; BDR 1996-2007, www.stat.gov.pl.

Warto w tym miejscu wyjaśnić, że cytowane dane częściowo mają charakter prognostyczny, a zatem niepewny. Jednak wśród założeń prognostycznych największe wątpliwości dotyczą przyszłych urodzeń, a osoby wchodzące w wiek produkcyjny do roku 2020 to osoby żyjące w czasie przygotowywania prognozy. Co więcej, były one w grupie wieku o ustabilizowanych i bardzo małych (cząstkowych) wskaźnikach dotyczących umieralności. Tak więc w tym zakresie, w którym prognoza została wykorzystana do przedstawienia zmian w liczbie ludności w wieku produkcyjnym, dane są wysoce

prawdopodobne. Największe zastrzeżenia pojawiały się w stosunku do założeń związanych z przyszłą płodnością (te założenia mają wpływ na wyniki prognozy ludności w wieku produkcyjnym po roku 2020). Problem migracji wewnętrznych (między miastem i wsią) ma również znaczenie dla wyników prowadzonej analizy, jednak obecna skala tych migracji jest mała. Trudno określić, jaką rolę w przyszłości odegrają migracje w zmianie struktury zasobów pracy wg miejsca zamieszkania, gdyż duży wpływ może mieć preferowany w dokumentach strategicznych kraju model migracji wahadłowych (czyli dojazdów do pracy)⁶. Można się spodziewać większego znaczenia migracji stałych dla przestrzennego rozkładu ludności (koncentracja jej w obszarach podmiejskich kosztem obszarów peryferyjnych).

Jeśli przyjąć założenie, że nie nastąpią istotne zmiany we współczynniku aktywności zawodowej ludności w wieku produkcyjnym, przedstawione trendy dotyczące reprodukcji ludności odczytywać można jako zmieniającą się presję czynnika demograficznego na rynku pracy. Najogólniej mówiąc w latach 1990 – 2014 mamy do czynienia z powiększającą się podażą siły roboczej na wsi, po roku 2014 podaż ta będzie się zmniejszała. Począwszy od ok. 2026 roku występujące wcześniej wahania ustabilizują trend zarówno na wsi, jak i w mieście, na poziomie oznaczającym coroczne zmniejszanie się podaży pracy. Na wsi ubytek zasobów pracy nastąpi z opóźnieniem niemal 10 lat w stosunku do miasta.

Ubytek ludności w wieku produkcyjnym to proces, który przebiegać będzie z różnym natężeniem w różnych częściach kraju. Jego rozmiary możliwe są do oszacowania na podstawie aktualnych informacji statystycznych o liczebności populacji. Metodą postarzania urodzonych już roczników została wyliczona potencjalna wielkość wskaźnika dla poszczególnych jednostek gminnych. Wadą tak skonstruowanej miary jest brak jej korekty o natężenie migracji oraz umieralności. Autorka zdaje sobie sprawę z ułomności tego indeksu, jednak do analizy przestrzennej otrzymujemy dostateczną ilość informacji. Rozkład dyspersji zmian przyrostu bądź ubytku populacji w wieku produkcyjnym przedstawia rysunek 4.

Zarazem dynamiczne i przestrzenne ujęcie tej kwestii pozwala na wychwycenie pewnych prawidłowości. Otóż od 2008 roku (rok bazowy) do 2013 roku, zgodnie z trendem wyliczonym średnio dla kraju, większość obszarów wiejskich w Polsce nadal notować będzie przyrost ludności w wieku produkcyjnym. Jedynie ok. 100 jednostek gminnych odnotuje spadek wartości wskaźnika. Największe skupisko gmin o najgłębszej regresji występuje na

⁶ *Kierunki rozwoju obszarów wiejskich – założenia do Strategii zrównoważonego rozwoju wsi i rolnictwa*, Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi, Warszawa 2010 oraz *Krajowa Strategia Rozwoju Regionalnego*, Ministerstwo Rozwoju Regionalnego, Warszawa 2010.

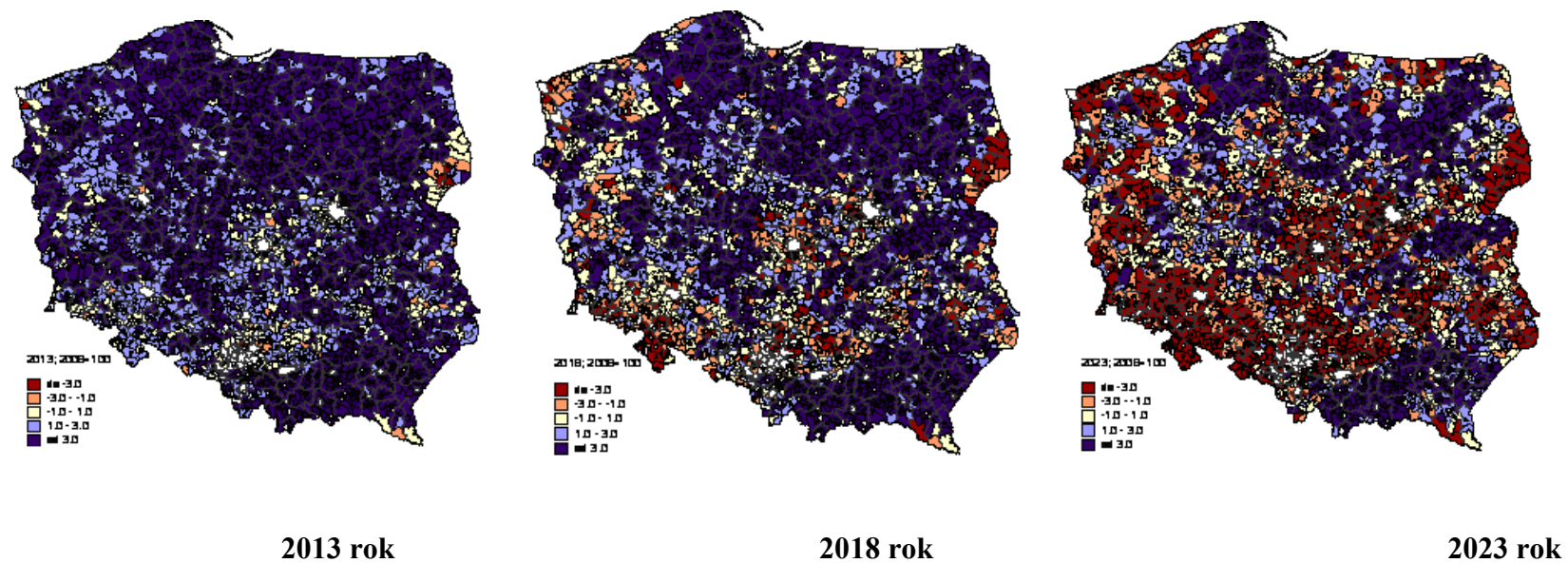
Podlasiu, w regionie o najbardziej zaawansowanym procesie depopulacji⁷ i „wyflukanej” strukturze demograficznej ludności w wyniku migracji industrialnych w latach 70.

Obszary, w których obecnie obserwujemy starzenie się zasobów pracy, najszybciej doświadczą ubytku ludności w wieku produkcyjnym. Jest to obszar całego Śląska (od Dolnego po Górny) oraz zachodnie województwa kraju. W 2018 roku już około 500 gmin zanotuje ubytek populacji w wieku produkcyjnym. Dodatnia wartość wskaźnika utrzyma się w regionach najmłodszych demograficznie - tam, gdzie występuje najwyższy przyrost naturalny, wynikający z innego modelu dzietności i powszechne są migracje wahadłowe, tj. obszar dawnej Galicji (obecnie Podkarpacia) oraz region Kaszub.

Proces ten, wraz z upływem lat, będzie się pogłębiał. W 2023 roku ubytek rzeczywisty ludności w wieku produkcyjnym objąć może nawet ponad połowę gmin. Największe jego strefy wystąpią w południowo-zachodniej części kraju. Z uwagi na bezmigracyjny wariant niniejszej analizy, dodatkowego komentarza wymaga odnotowany ubytek potencjalnych zasobów pracy w strefach podmiejskich największych miast, jak: Warszawa, Łódź, Wrocław, czy GOP. Otóż sądzić należy, że tu zjawisko nie będzie tak głębokie, gdyż procesy migracyjne do ośrodków aglomeracyjnych równoważyć będą te zmiany. Natomiast oczekiwać można drenażu siły roboczej z regionów peryferyjnych, szczególnie tych o tradycjach migracji zarobkowych, jak np. obszar Warmii, Mazur czy Podlasia.

⁷ Depopulacja to najogólniej zjawisko zmniejszania się liczby ludności danego obszaru.

Rysunek 3. Szacunek przyrostów i ubytków ludności w wieku produkcyjnym w latach 2008 - 2023 (wariant bezmigracyjny)

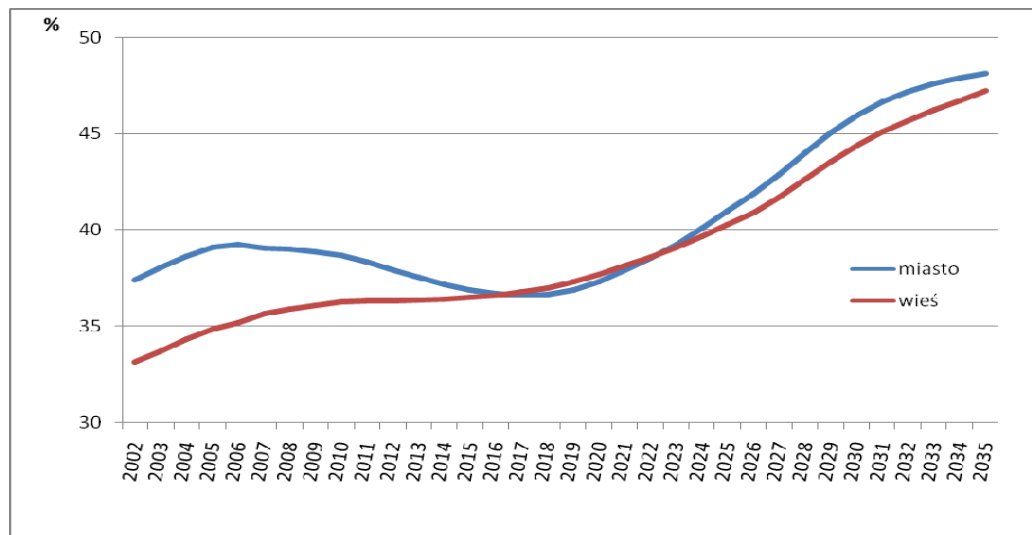


Źródło: obliczenia własne A. Rosner, M. Stanny na podstawie GUS, BDR 2008.

5. Konsekwencje strukturalne czynnika demograficznego

Dotychczas omawiane tendencje w zakresie zmian liczby ludności w wieku produkcyjnym (a pośrednio w zasobach pracy), będą miały konsekwencje nie tylko o charakterze ilościowym, ale także jakościowym. Jedną z tych konsekwencji jest struktura wieku tego zasobu. Przyjmując najprostszą z miar, udział ludności w starszym (tzw. niemobilnym) wieku produkcyjnym dostrzec można (patrz rysunek 4), że głęboki proces starzenia się zasobu ludności wiejskiej w wieku produkcyjnym, a więc również zasobów pracy nastąpi dopiero po 2020 roku. W najbliższej dekadzie proces starzenia się zasobów pracy będzie *constans* na poziomie 37%. Ma to bardzo ważne konsekwencje dla mobilności zarówno przestrzennej, jak i zawodowej, gdyż przy takiej dynamice czynnik demograficzny będzie mógł moderować skłonność osób stanowiących zasób pracy do zmiany miejsca zamieszkania i rekwalfikacji zawodowej.

Rysunek 4. Odsetek ludności w starszym wieku produkcyjnym⁸ w ogólnej liczbie ludności w wieku produkcyjnym



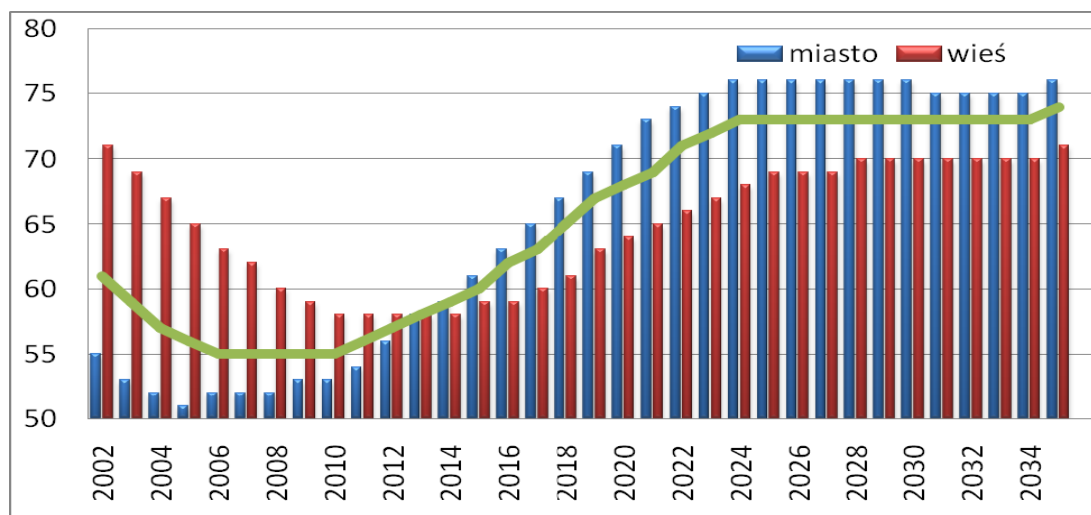
Źródło: opracowanie własne na podstawie *Prognoza ludności Polski na lata 2008-2035*, GUS, www.stat.gov.pl.

Jednak konsekwencje procesów ludnościowych w zakresie struktur demograficznych nie ograniczają się tylko do zmian wewnątrz grupy wieku produkcyjnego. Bardzo ważną

⁸ W polskiej *statystyce* przedział wieku produkcyjnego dzielony jest na „młodszy” określany jako „mobilny” 18-44 lata i „starszy” lub „niemobilny” 45-64 dla mężczyzn i 45-59 dla kobiet.

konsekwencją procesów już zdeterminowanych przez wcześniejsze zdarzenia o ogromnym znaczeniu gospodarczym jest pogarszająca się relacja między liczbą ludności w wieku produkcyjnym a nieprodukcyjnym - tzw. „demograficzne obciążenie ludności w wieku produkcyjnym osobami w wieku nieprodukcyjnym”. Tak liczone obciążenie jest punktem wyjścia do analizy obciążenia ekonomicznego zasobów pracy osobami w wieku nieprodukcyjnym. W okresie 2002 - 2035 ogólna wartość wskaźnika wzrośnie, ale po zakończeniu obecnej dekady rozpocznie się 5-letni okres najmniejszego obciążenia demograficznego na wsi. Ten korzystny stan wieś utrzyma do 2015 roku, dzięki przyrostom zasobów ludności w wieku produkcyjnym. Dalej, według prognozy wzrastające wskaźniki obciążeń nie powinny już osiągnąć wielkości z początku XXI wieku. Mniej optymistycznie prezentują się wskaźniki dla ludności miejskiej, gdyż od 2008 roku ich wartości stale rosną, zwiększając obciążenie o 1/3 do końca horyzontu czasowego prognozy. Definiuje nam to jednoznacznie proces starzenia się społeczeństwa polskiego, który dotyczyć będzie w większej mierze miasta niż wsi.

Rysunek 5. Sumaryczny wskaźnik obciążenia demograficznego (liczba osób w wieku nieprodukcyjnym na 100 osób w wieku produkcyjnym)

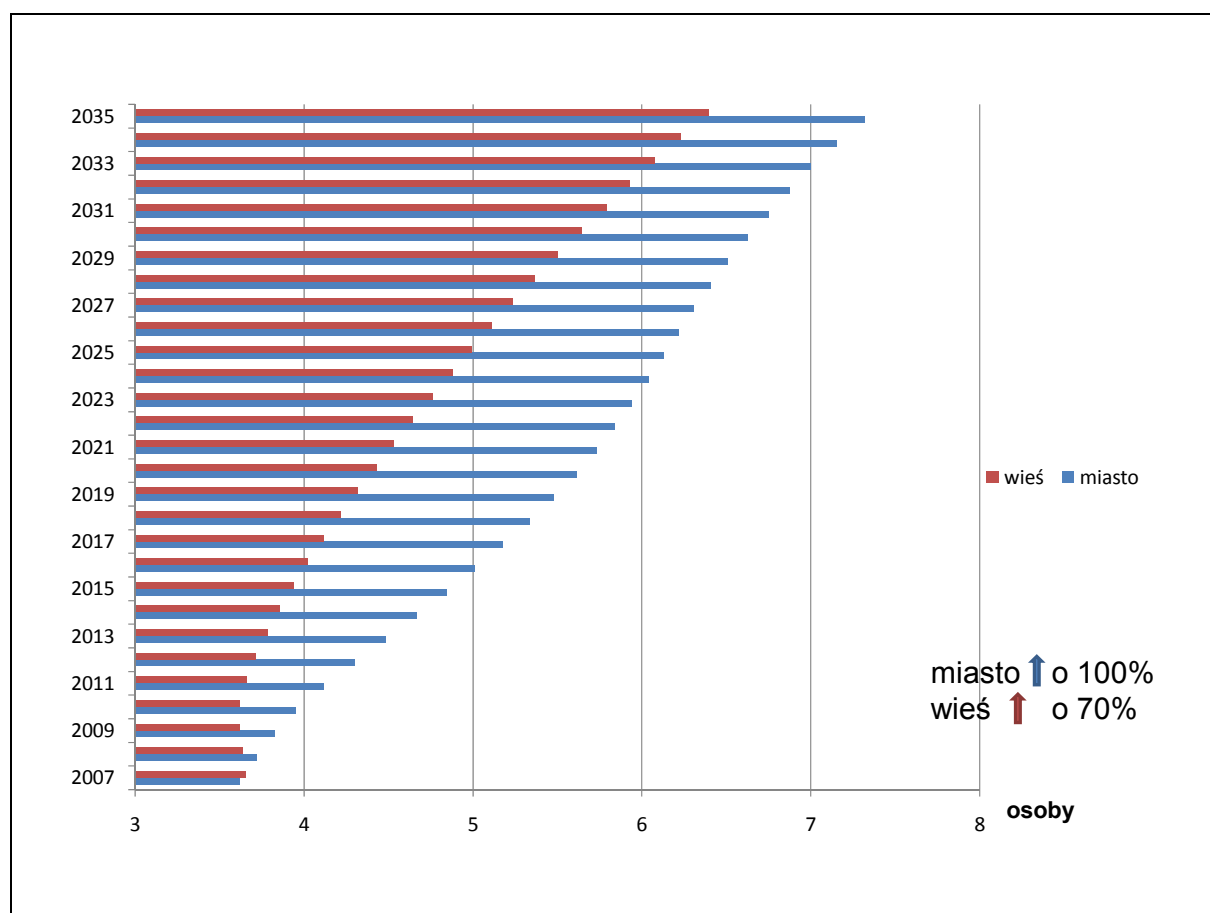


Źródło: opracowanie własne na podstawie *Prognoza ludności Polski na lata 2008-2035*, GUS, www.stat.gov.pl.

Powyższa interpretacja dotyczy wskaźnika, w którym mianownik stanowi całą populacja w wieku produkcyjnym, a licznik suma nieprodukcyjnych (czyli, kolokwialnie

mówiąc, dzieci i dziadków). Przyjrzyjmy się jeszcze jak zmieniają się wskaźniki obciążenia, gdy w liczniku pozostawimy tylko ludność w wieku 24-54 lata, a więc populację najbardziej mobilną, dla której wskaźniki zatrudnienia są najwyższe i potraktujemy ją (z założenia) jako czynną zawodowo (czyli bez korekty o wielkość stopy bierności zawodowej). W liczniku natomiast umieścimy wyłącznie ludność w wieku 65 lat i więcej (których również z założenia potraktujemy jako emerytów). Nie mając możliwości konstrukcji lepszej miary, wskaźnik ten niesie w sobie potencjalne informacje ilu emerytów będzie utrzymywał jeden Polak.

Rysunek 6. Wskaźnik obciążenia ludności w wieku 25-54 lata osobami w wieku 65+



Źródło: opracowanie własne na podstawie *Prognoza ludności Polski na lata 2008-2035*, GUS, www.stat.gov.pl.

Wyniki przedstawione na wykresie 6 wskazują skalę obciążenia, choć podkreślenia wymaga jedynie orientacyjny cel konstrukcji tego indeksu. W 2007 roku liczba osób w wieku emerytalnym przypadająca na dziesięć osób w wieku 18-54 lata (z założenia wszyscy pracujący) wynosi i w mieście i na wsi trzy i pół osoby. W 2020 roku obciążenie pracujących

zwiększy się o jednego emeryta na wsi i o dwóch w mieście, zaś do 2035 roku liczba emerytów obciążająca pracujących prawdopodobnie wzrośnie o 70%, natomiast w mieście o 100%, wynosząc analogicznie sześć i siedem osób na dziesięciu pracujących.

Zmiany wskaźnika obciążenia demograficznego mają ogromne znaczenie gospodarcze. Jednym z problemów stojących przed polską polityką gospodarczą jest potrzeba redukcji tzw. pozapłacowych kosztów pracy, a więc również obciążeń związanych z bieżącym finansowaniem świadczeń emerytalnych. Przesłanki demograficzne stały się jedną z głównych przesłanek dla wprowadzania reformy systemu emerytalnego w Polsce. Również w tym kontekście sytuować należy propozycje zrównywania wieku emerytalnego kobiet i mężczyzn (polegające na wydłużeniu okresu pozostawania kobiet w wieku produkcyjnym).

Jednym z ważnych instrumentów przeciwdziałania bezrobociu (w latach dziewięćdziesiątych i na początku następnego dziesięciolecia) była wcześniejsza dezaktywacja zawodowa osób w wieku produkcyjnym (wcześniejsze emerytury, emerytury pomostowe, zasiłki przedemerytalne, a po wejściu do UE - renty strukturalne). Polityka społeczno-gospodarcza zachęcała więc do „wychodzenia” z rynku pracy w kierunku bierności zawodowej. Wzrastające obciążenie demograficzne osobami w wieku poprodukcyjnym nie tylko będzie utrudniało prowadzenie w przyszłości takiej polityki, ale będzie również sprzyjało wydłużaniu okresu wieku produkcyjnego.

6. Przestrzenne zróżnicowanie struktur demograficznych

Nateżenie wymienionych procesów jest bardzo silnie zróżnicowane regionalnie, stanowiąc specyfikę polskiej wsi. Jeśli mówimy „o wsi w ogóle”, powstaje obraz uśredniony, który nie ma swojego odpowiednika w rzeczywistości społeczno-gospodarczej. Na taki obraz składa się zarówno tzw. ściana wschodnia (o zaawansowanych procesach depopulacji), obszary aglomeracyjne (koncentrujące zasoby pracy), rozdrobniona agrarnie dawna Galicja (o wysokiej gęstości zaludnienia, wysokim przyroście naturalnym), obszary w północno-zachodniej części kraju, w których procesy koncentracji w rolnictwie pozostały silnie zaawansowane (z rozproszonym osadnictwem i wysoką biernością zawodową ludności) i regiony południowe, o przeciętnej liczbie mieszkańców jednej wsi przekraczającej 1000 osób i przeciwnie, takie jak na północy kraju, w których przeciętna wieś pod względem ludnościowym jest 10 razy mniejsza.

Nie znaczy to, że nie można, czy też nie należy analizować procesów dokonujących się na polskiej wsi traktowanej jako pewna całość, ale trzeba pamiętać o tym, że jest to

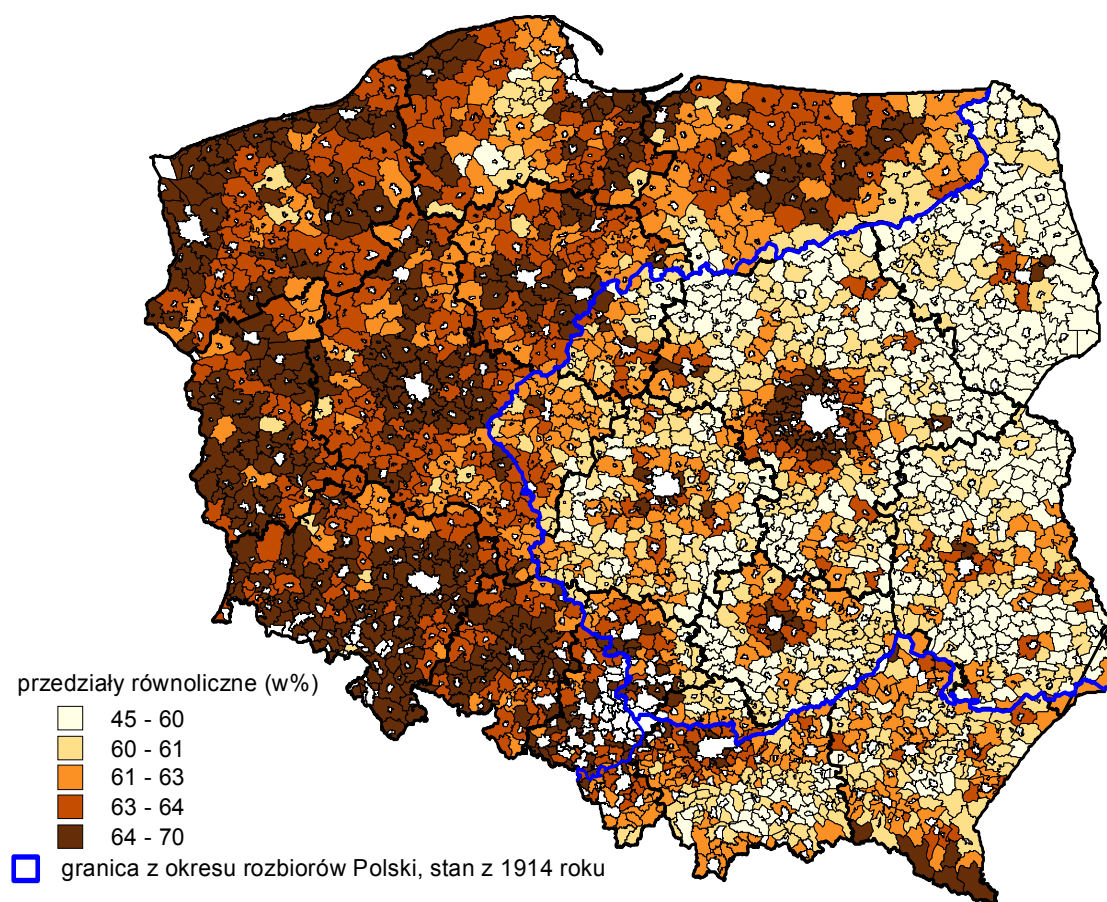
agregat silnie zróżnicowany wewnętrznie i pozostający w licznych związkach z innym agregatem – miastami. W przeciwnym razie grozi to wnioskowaniem o procesach zachodzących w otoczeniu społeczno-gospodarczym, które w rzeczywistości nie istnieją.

Problemy struktur demograficznych na obszarach wiejskich w Polsce są szczególnie istotne, gdy rozważanie dotyczy zróżnicowania przestrzennego i stanowi charakterystykę podażowej strony rynku pracy. Jak wspomniano na wstępie, w ocenie sytuacji posłużą nam wskaźniki struktury, które z założenia mają wyznaczyć najbardziej typowe cechy „piramidy wieku” badanych jednostek (dane: BDR z 2008 r.). Z tego względu wykorzystane zostały proste mierniki struktury, obliczone jako odsetek ludności danej kategorii do ogółu ludności obszaru. Ujawniają one bardzo silne zróżnicowanie obszarów wiejskich pod względem struktury demograficznej mieszkańców, przy czym rozkład ich w przestrzeni pozwala na wyjaśnienie przyczyn tego zróżnicowania.

Ludność w wieku produkcyjnym to główny zasób możliwej do wykorzystania siły roboczej. Jej rozkład przestrzenny wyraźnie wskazuje wpływ tzw. renty położenia na koncentrację zasobów ludności w wieku produkcyjnym. Gminy skupiające najwyższy odsetek mieszkańców w tym wieku zlokalizowane są wokół głównych ośrodków aglomeracyjnych oraz w regionach o wysokich walorach turystycznych (np. region nadmorski, Bieszczady, Kraina Wielkich Jezior Mazurskich). Wyraźny jest również wyższy udział ludności w wieku produkcyjnym w Polsce zachodniej niż wschodniej. Linię demarkacyjną wyznacza granica byłego zaboru pruskiego – patrz rysunek 7. Wysoki udział tej populacji na Ziemiach Zachodnich i Północnych Polski jest konsekwencją migracji powojennych i wynikającej z nich młodszej struktury demograficznej.

Niemal przeciwny rozkład obserwujemy dla wskaźnika opisującego najstarszą grupę wieku – patrz rysunek 8. Starzejące się regiony to przede wszystkim Podlasie, gdzie w 30 gminach odsetek osób w wieku poprodukcyjnym stanowi ponad $\frac{1}{4}$ mieszkańców. Zwarte grupy gmin o wysokim udziale wskaźnika występują również na Roztoczu oraz na styku granic administracyjnych województw: świętokrzyskiego, łódzkiego, mazowieckiego i lubelskiego.

Rysunek 7. Odsetek ludności w wieku produkcyjnym



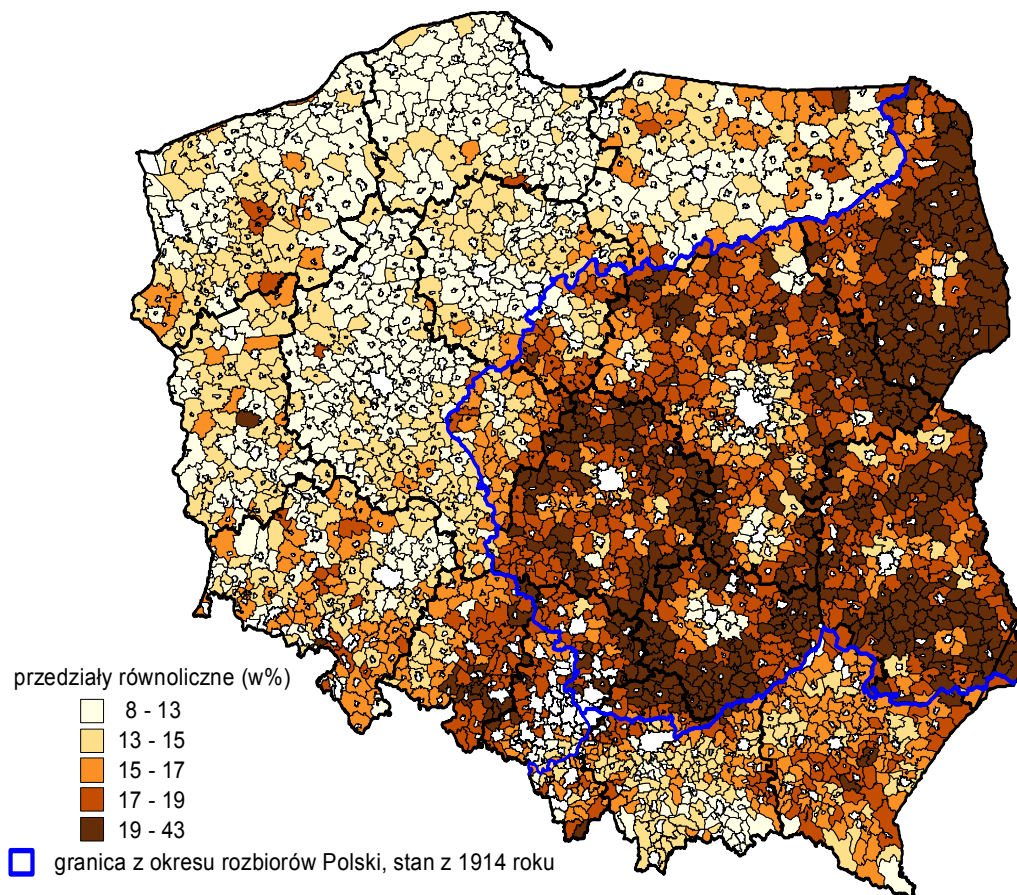
Źródło: opracowanie własne na podstawie danych BDR 2008, GUS.

Wiejskie obszary „stare” demograficznie to obszary intensywnych migracji do miast w latach siedemdziesiątych, a więc Polska Wschodnia i Centralna. Biorąc pod uwagę granice historyczne można powiedzieć, że obszar ten pokrywa się z dawnym zaborem rosyjskim (granica naniesiona kolorem niebieskim na mapie rysunku 8). Znacznie niższy wskaźnik starości występuje na obszarze Wielkopolski, na terenach zasiedlanych po II wojnie światowej. Relatywnie niskie wartości wskaźnika występują też w regionie dawnej Galicji, a więc na obszarze, dla którego charakterystyczne były intensywne dojazdy do pracy w mieście, a nie migracje definitywne.

Jednak na ogólny podział regionalny nakłada się inna tendencja, również związana z procesami migracyjnymi. Młodsza (w rozumieniu, jakie wyznacza wskaźnik) jest ludność zamieszkująca w sąsiedztwie dużych miast, starsza – w obszarach wiejskich leżących w oddaleniu od nich. Dostrzec to można zwłaszcza w Polsce Centralnej i Wschodniej, gdzie

kontrast jest najsilniejszy. Jest to wynik napływu na te tereny migrantów zarówno z tego miasta, jak i z bardziej odległych obszarów wiejskich, którzy nie osiedlają się w mieście, ale w jego sąsiedztwie.

Rysunek 8. Odsetek ludności w wieku poprodukcyjnym



Źródło: opracowanie własne na podstawie danych BDR 2008, GUS.

Na przestrzenny rozkład wskaźników struktury zdecydowanie najsilniej wpłynęły powojenne procesy migracyjne związane z zasiedleniem Ziemi Zachodnich i Północnych Polski (co do dnia dzisiejszego skutkuje młodszą demograficznie populacją) oraz intensywne procesy migracyjne związane z industrializacją i urbanizacją wyznaczonych regionów w kraju (np. COP, Śląsk, Trójmiasto). Co więcej, ponieważ w migracjach przewagę mają ludzie młodzi, wkraczający w wiek produkcyjny, obszary przewagi odpływu starzeją się, pogłębia się ich monofunkcyjny charakter, natomiast obszary koncentracji ludności charakteryzują się

stosunkowo korzystnymi strukturami wieku, wykształcenia, relacją liczby młodych kobiet do młodych mężczyzn oraz aktywności zawodowej.

7. Podsumowanie

Okres przemian systemowych zapoczątkowanych w 1989 roku zbiegł się z fazą rozwoju demograficznego charakteryzującą się szczególnie silnie rozszerzoną reprodukcją ludności w wieku produkcyjnym. Spowodowało to nałożenie się na siebie dwóch czynników sprzyjających powstawaniu bezrobocia: po stronie popytowej rynku pracy – restrukturyzacja gospodarki, redukcja ukrytego bezrobocia w działach pozarolniczych itp., zaś po stronie podaży – znaczny przyrost zasobów pracy.

Pierwsza dekada XXI wieku przyniosła spadek dynamiki przyrostu zasobów pracy, zaś od roku 2010 reprodukcja demograficzna tych zasobów będzie miała charakter zawężony. Względy demograficzne wskazują, że powinny powstać znacznie bardziej sprzyjające warunki do redukcji skali bezrobocia w Polsce.

Na wsi zawężona reprodukcja wystąpiła później niż w miastach i jej przebieg będzie mniej dynamiczny. Do połowy następnej dekady cały przyrost ludności w wieku produkcyjnym w Polsce będzie miał miejsce na obszarach wiejskich. W tym czasie nie należy jednak spodziewać się wzmożenia migracji ze wsi do miast, które mogłyby neutralizować różnice na miejskim i wiejskim rynku pracy, można natomiast oczekiwać poprawy na miejskim rynku pracy i, analogicznie, braku poprawy na rynku wiejskim. Można także oczekiwać wzrostu zjawiska dojazdów ze wsi do pracy w mieście i zjawiska koncentracji ludności w wiejskiej strefie podmiejskiej (kosztem obszarów peryferyjnych).

Zawężona reprodukcja zasobów pracy na wsi pojawi się po roku 2014. Powstaną wówczas bardziej korzystne warunki do restrukturyzacji rolnictwa, której celem będzie zmniejszenie zatrudnienia rolniczego i udziału zatrudnienia rolniczego w zatrudnieniu ogółem. Konsekwencje takiej restrukturyzacji to między innymi wzrost wydajności pracy w rolnictwie i mniejsze koszty społeczne procesów koncentracji.

Jednak już po kilku latach wystąpi nowe niekorzystne zjawisko: starzenie się zasobów pracy i, co się z tym wiąże, zmniejszanie się skłonności poszukujących zatrudnienia do mobilności zarówno przestrzennej, jak i zawodowej. Proces starzenia się zasobów pracy będzie nasilał się w relatywnie szybkim tempie, szczególnie po 2020 roku. Choć tendencja ta wystąpi zarówno na wsi, jak i w mieście, zasoby pracy na wsi będą relatywnie młodsze, a co za tym idzie, bardziej mobilne.

Omawiając demograficzne determinanty wiejskiego rynku pracy należy pamiętać, że jest to agregat bardzo silnie zróżnicowany przestrzennie. Specyfika przestrzenna wsi dzieli nam go na lokalne rynki pracy, często zlokalizowane w miastach, zwłaszcza małych, stanowiących główne ośrodki zaspokajające różne potrzeby mieszkańców wsi, w tym również potrzeby związane z zatrudnieniem, pozyskiwaniem źródeł utrzymania. Na rynki lokalne oddziałują procesy demograficzne, których natężenie jest także zróżnicowane regionalnie.

Na utrwalony już podział na część wschodnią i zachodnią kraju nakłada się coraz silniej inne kryterium podziału, a mianowicie na obszary wiejskie położone wokół miast średnich, dużych i obszary pod tym względem peryferyjne. Rozwój obszarów podmiejskich rozpoczął się oczywiście dużo wcześniej, ale jego dynamika wyraźnie wzrosła pod wpływem mechanizmów gospodarki rynkowej. Obecnie wokół większości dużych i średnich miast tworzą się pierścienie gmin o przyrastającej liczbie ludności, wyraźnie wyższej atrakcyjności migracyjnej niż wsie oddalone od miast. Przyrost ten spowodowany jest zarówno procesami napływu ludności z miast (proces suburbanizacji), jak i z odległych od miast obszarów wiejskich.

Przedstawione tendencje demograficzne, zarówno przestrzenne, jak i czasowe, poddawane będą weryfikacji m.in. w wyniku realizowanej polityki rozwoju regionalnego, jak i zrównoważonego rozwoju obszarów wiejskich. Należy mieć na uwadze to, że w objętym długoterminową prognozą okresie w rzeczywistości zaistnieją pewne odchylenia od przyjętych tu założeń. Trudne dzisiaj do przewidzenia modulacje mogą zostać spowodowane realizacją określonych zadań gospodarczych, politycznych, które ukierunkowują procesy demograficzne. Wiele przyczyn może wpłynąć na korektę przyjętych w opracowaniu współczynników. Wszystko to sprawia, że uwzględnione i przedstawione liczby mają przede wszystkim znaczenie orientacyjne.

Bibliografia:

Bank Danych Regionalnych za lata 1996 – 2008, GUS.

Cichoń J., 1991, Wyludnianie się obszarów wiejskich a rozwój rolnictwa indywidualnego w latach 1978-1987 (przykład woj. białostockiego), Monografie i Opracowania, nr 335, SGH, Warszawa.

Frenkel I., Rosner A. (red.), 1995, Atlas demograficzny i społeczno-zawodowy obszarów wiejskich w Polsce, Polskie Towarzystwo Demograficzne, Instytut Rozwoju Wsi i Rolnictwa PAN, Warszawa.

Holzer J. Z., 1999, Demografia, PWE Warszawa.

Kierunki rozwoju obszarów wiejskich – założenia do Strategii zrównoważonego rozwoju wsi i rolnictwa, Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi, Warszawa 2010.

Krajowa Strategia Rozwoju Regionalnego, Ministerstwo Rozwoju Regionalnego, Warszawa 2010.

Prognoza ludności Polski na lata 2008-2035, GUS, www.stat.gov.pl

Przestrzenne zróżnicowanie poziomu rozwoju społeczno-gospodarczego obszarów wiejskich w Polsce a dynamika przemian, A. Rosner (red.), IRWiR PAN, Warszawa 2007.

Rosner A. (red.), 1999, Typologia wiejskich obszarów problemowych, Instytut Rozwoju Wsi i Rolnictwa PAN, Warszawa.

Rosner A. (red.), 2002, Wiejskie obszary kumulacji barier rozwojowych, A. Rosner (red.), PTD, IRWiR PAN, Warszawa 2002;

Rosner A. (red.), 2007, Przestrzenne zróżnicowanie poziomu rozwoju społeczno-gospodarczego obszarów wiejskich w Polsce a dynamika przemian, IRWiR PAN, Warszawa.

Witkowski J., 2004, Wiejski rynek pracy w Polsce. Co nas czeka?, (w:) Przyszłość pracy w XXI w., (red.) St. Borkowska, IPiSS, Warszawa.

